



informacja prasowa
24 czerwca 2022 r.

Czarne punkty wodne w subregionie radomskim

Samorząd Mazowsza wraz z mazowiecką policją prowadzą akcję oznaczania niebezpiecznych kąpielisk tzw. czarnymi punktami wodnymi. W tym roku na listę niestrzeżonych akwenów trafiło kolejnych pięć. Tym samym na mapie regionu jest w tej chwili aż 125 takich miejsc, a 17 z nich zlokalizowanych jest w subregionie radomskim.

Współdziałanie przynosi dobre efekty, co potwierdzają dane. W 2021 r. na terenie Mazowsza doszło do 38 utońień, w tym 6 na terenie subregionu radomskiego. Dla porównania w 2020 r. w naszym regionie utońęło 58 osób, a w subregionie radomskim – 5.



Jak zauważa wicemarszałek **Rafał Rajkowski**, liczby to nie wszystko, bo jak pokazują wiadomości z ostatnich dni wypadki nad wodą zdarzają się niestety często. – *Co prawda według statystyk liczba utońień w naszym regionie spada, ale my trzymamy cały czas rękę na pulsie. Woda to żywioł, któremu nie można ufać dlatego przestrzegamy naszych mieszkańców przed pływaniem w miejscach niebezpiecznych i niedozwolonych. Kąpieliska strzeżone, monitorowane przez ratowników i przezorność mogą uratować nam życie.*

Najczęstszą przyczyną utońień są brawura, lekkomyślność oraz alkohol. Poza tym często wypoczywający nad wodą zapominają o podstawowych zasadach bezpieczeństwa i korzystają z dzikich kąpielisk, które nie są do tego przeznaczone.

Dlatego też od 2009 r. samorząd województwa mazowieckiego we współpracy z Wojewódzką Komendą Policji w Radomiu oraz Komendą Stołeczną Policji w Warszawie prowadzą akcję prewencyjną polegającą na oznaczaniu miejsc niebezpiecznych tzw. czarnymi punktami wodnymi. Przed kąpielą w takich miejscach

i jej zgubnymi skutkami ostrzegają charakterystyczne czarno-żółte tablice.

– *Naszym zadaniem jest czuwanie nad bezpieczeństwem wszystkich wypoczywających na obszarach wodnych oraz terenach przyległych. Głównie będziemy się skupiać nad nadzorem i kontrolą miejsc niestrzeżonych, by eliminować negatywne zachowania wypoczywających.* – zwraca uwagę **insp. Jakub Gorkczyński**, I zastępca Komendanta Wojewódzkiego Policji z siedzibą w Radomiu.

Nowe czarne punkty wodne

W tym roku na terenie Mazowsza pojawiają się 5 nowych czarnych punktów wodnych. Staną one w:

- **Wierzbicy (pow. radomski, gm. Wierzbica)** przy wyrobisku pokopalnianym po cementowni;
- **Krukach (pow. ostrołęcki, gm. Olszewo-Borki)** przy wyrobisku pokopalnianym – żwirowni;
- **Słopsku (pow. wyszkowski, gm. Zabrodzie)** przy wyrobisku pokopalnianym – żwirowni;
- **Godziszu (pow. garwoliński, gm. Sobolew)** przy stawach;
- **Koszelówce (pow. płocki, gm. Łąck)** przy kąpielisku przy Jeziorze Zdworskim.

Łącznie po aktualizacji na Mazowszu będzie **125** miejsc oznaczonych „Czarnymi punktami wodnymi”. Najwięcej niebezpiecznych miejsc jest w subregionie ostrołęckim (**25 czarnych punktów**) i w Warszawie (**22 czarne punkty**). Następne w kolejności są subregiony: ciechanowski (**21 czarnych punktów**), radomski (**17 czarnych punktów**), siedlecki (**17 czarnych punktów**), żyrardowski (**8 czarnych punktów**),



warszawski zachodni (**8 czarnych punktów**), płocki (**5 czarnych punktów**) i warszawski wschodni (**2 czarne punkty**).

Oznaczenie akwenu czarnym punktem jest tożsame z zakazem kąpieli. W subregionie radomskim jest **17 takich miejsc**:

- Rzeka Wisła w Kępeczkach (pow. kozienicki),
- Rzeka Wisła w m. Kuźmy (pow. kozienicki),
- Rzeka Wisła w Wilczkowicach Górnych (pow. kozienickich),
- Rzeka Wisła w m. Kłoda (gm. Magnuszew, pow. kozienicki),
- Rzeka Wisła w Zajezerzu (gm. Sieciechów, pow. kozienicki),
- Rzeka Wisła w m. Kolonia Raj (gm. Solec nad Wisłą, pow. lipski),
- Rzeka Wisła w m. Kłudzie (gm. Solec nad Wisłą, pow. lipski),
- Jezioro w Iłży (pow. radomski),
- Rzeka Iłżanka w Iłży (pow. radomski),
- Wyrobisko w Jasieńcu Iłżeckim (gm. Iłża, pow. radomski),
- Rzeka Radomka w m. Goryń (gm. Jastrzębia, pow. radomski),
- Trzy stawy w m. Maryno (gm. Jedlnia Letnisko, pow. radomski),
- Zalew w m. Siczki (gm. Jedlnia Letnisko, pow. radomski),
- Wyrobisko pokopalniane po cementowni w Wierzbicy (pow. radomski),
- Staw Górny w Pionkach (pow. radomski),
- Zalew w m. Jagodno (gm. Przytyk, pow. radomski),
- Wyrobisko pokopalniane w Szydłowcu (pow. szydłowiecki).

2,1 mln zł na ratownictwo wodne

Oprócz akcji oznakowywania najniebezpieczniejszych kąpielisk na Mazowszu, samorząd województwa od 2016 r. współpracuje również z organizacjami pozarządowymi w ramach otwartego konkursu ofert w obszarze „Ratownictwo i ochrona ludności”. W tym roku wsparcie trafiło do 11 organizacji (WOPR-y oraz jedna jednostka OSP), które łącznie otrzymały wsparcie w wysokości **420 tys. zł**. Środki z budżetu województwa mogą zostać przeznaczone m.in. na zakup nowego sprzętu ratowniczego, pokrycie kosztów utrzymania w gotowości sprzętu ratowniczego, zakup paliwa do prowadzenia działań ratowniczych czy też pokrycie kosztów przeprowadzenia szkoleń dla ratowników wodnych w zakresie obsługi sprzętu oraz przeprowadzenia szkoleń psów ratowniczych wraz z przewodnikami. W sumie na ten cel samorząd województwa mazowieckiego przekazał ponad **2,1 mln zł**.

Od początku roku utonęło w Polsce prawie sto osób – podkreśla **Grzegorz Skura**, prezes zarządu Wodnego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego w Radomiu. – *Proszę zauważyć, że nigdzie tam, gdzie kąpieliska były pod nadzorem ratowników WOPR nie utonął żaden człowiek. Dodatkowe środki finansowe będą mogły zapobiec tak wielkiej liczbie tragedii nad wodą. Dyżury społeczne, które pełnią ratownicy radomskich WOPRów są kroplą w morzu potrzeb i nie rozwiążą kompleksowo zabezpieczenia ratowniczego.*

Arkadiusz Gradowski, pełnomocnik zarządu Środowiskowo-Lekarskiego Wodnego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego w Radomiu podkreśla, że środki zewnętrzne to ogromne wsparcie dla ratowników – *Dzięki dofinansowaniu samorządu Mazowsza w tym roku mogliśmy zakupić zestaw do nurkowania oraz echosondę z funkcją modelowania dna 3D do poszukiwań osób na obszarach wodnych. Ponadto udało się sfinansować dyżury ratownicze nad Zalewem Domaniowskim – największym tego typu kąpieliskiem w regionie radomskim.*

Co robić, gdy widzimy tonącego?

Zanim zaczniemy działać, powinniśmy najpierw zastanowić się, czy mamy odpowiednie możliwości – zarówno fizyczne, jak i sprzętowe. W przypadku rzek takich jak Wisła absolutnie nie możemy rzucać się na pomoc bez sprzętu, który nas zabezpieczy. W przeciwnym razie sami możemy ucieść. Dlatego widząc tonącego najpierw dzwonimy pod nr tel. 112 i wzywamy odpowiednie służby. Natomiast jeśli jest większa grupa osób i możemy się w jakiś sposób zabezpieczyć, np. mamy jakąś linę możemy próbować ratować tonącego. Najpierw odpowiednio zabezpieczamy się liną i przy asekuracji innych osób stojących na brzegu



wchodzimy do wody. Mamy wtedy pewność, że jesteśmy w stanie bezpiecznie powrócić, bo wiemy, że ktoś nas ściągnie do brzegu.

Pierwsza pomoc

Gdy poszkodowany będzie już na brzegu kładziemy go na wznak na twardym podłożu na wznak i sprawdzamy, czy jest przytomny i czy reaguje, np. na głos. Jeśli nie reaguje należy:

- udrożnić drogi oddechowe poszkodowanego i sprawdzić czy oddycha, kładąc jedną rękę na jego czole, a drugą pod brodą i odchylając jego głowę do tyłu;
- pochylić się nad jego twarzą i spróbować poczuć oddech obserwując czy klatka piersiowa się porusza;
- jeśli nie oddycha – zrobić 5 wdechów i rozpocząć uciskanie klatki piersiowej wykonując 30 mocnych uciśnień (spłecione dłonie na środku klatki piersiowej) na głębokość 5-6 cm;
- następnie wykonać 2 wdechy i powtórzyć 30 uciśnień klatki piersiowej (czynność powtarzamy do przyjazdu karetki lub do odzyskania przytomności przez poszkodowanego).

Marta Milewska
Rzeczniczka Prasowa
Urząd Marszałkowski Województwa Mazowieckiego,
tel. 22 59 07 602, kom. 510 591 974,
e-mail: rzecznik@mazovia.pl

i Na podstawie statystyk prowadzonych na terenie działania Komendy Wojewódzkiej Policji w Radomiu oraz Komendy Stołecznej Policji w Warszawie